

# Tau, Bóg rapu

Refren

Życie mam jak tekst, ja ustalam treść  
Nie wiem jak to jest, że wiem  
Mamy wielki dar, dał go nam Nasz Pan  
Życie to jest rap, o tak

Ja przepisuje teksty, które dyktuje mi Duch Święty  
Będziemy zbawieni, jeśli posłuchamy treści  
Nie po to jestem tym raperem, żeby kopiować ewangelię, ale rapuję dziś do Ciebie, żebyś otworzył  
To w Nim jest prawda, kim jest raper bez czytania, prawda?  
Musimy czytać, aby poznać Pana  
Zasób słów masz ubogi, gdy nie dotykasz książki, pomyśl  
Nikogo w rapie nie zaskoczysz  
Kroki, trzeba je stawiać, żeby iść przed siebie  
Modlitwa jest wyspą na której możesz się rozejrzeć  
Kiedy tak płyniesz swoim życiem, trzeba odpocząć na tej wyspie i na spokojnie to przemyśleć, żeby  
Kim jest raper, gdy nie umie pływać w bitach  
Tym czym ryba, która zaplątała się w siłach  
Czyli czytaj pisma, módl się módl, powtarzaj, ćwicz flow i pisz teksty, to podstawa

Refren

Życie mam jak tekst, ja ustalam treść  
Nie wiem jak to jest, że wiem  
Mamy wielki dar, dał go nam Nasz Pan  
Życie to jest rap, o tak

Po drugie przyjmuj ciało, które daje Jezus  
Bez tego dajesz ciała, jesteś słaby, jeszcze nie wiesz czemu?  
Nigdy nie wydasz swojej płyty, kiedy nie będziesz siedział przy tym  
Nigdy nie będziesz chodził głodny, kiedy zostaniesz nakarmiony  
Jeśli wierzysz w Boga, a nie chodzisz do kościoła to jak kocham rap, ale nie kocham rapować, chł  
Musisz praktykować, żeby zostać królem rapu  
Musisz pokutować, aby poznać Boga, rapuj  
Chodzi o post, ale nie ten na facebooku  
Choć ma Boga w nazwie on nie umrze za Ciebie Ty zuchu  
Mark Zuckerberg Cię nie wskrzesi  
Masz tu lekcje, bierz i przepis  
Każdy z Nas jest nieśmiertelny, ale nie każdy jest bezpieczny  
Jedni będą zbawieni, a drudzy potępieni  
Jeśli chcesz być wśród pierwszych to musisz się odmienić  
Bo być raperem to nie jest takie łatwe, ale jak posłuchasz Boga rapu to będziesz miał zabawę zaw

Refren

Życie mam jak tekst, ja ustalam treść  
Nie wiem jak to jest, że wiem  
Mamy wielki dar, dał go nam Nasz Pan  
Życie to jest rap, o tak

Patrz, przesłuchałeś przecież parę pierwszych płyt, pomijam  
Pomyślałeś pewnie „Piotrek przemija”, pomyłka  
Po pierwsze, pamiętam prestiż pisania poezji pięknych pism przeczytanych podczas poszukiwań p  
Pewna przemiana przepelniła pamięć pozytywnem  
Pan pokazał prawdę przekręcając perspektywę pismem  
Przejechałem paręnaście pięter, potem  
Pokonałem paru panów piekieł, pokochałem planetę, przemysł  
Przedtem pomyliłem priorytety, próżny  
Potężny Pantokrator podarował pragnienie pokuty  
Pozbawił pustki, próżni, postawił przed pokusy pacierz  
Proch, pył podpisz papier, pakt  
Po prostu przybij pieczętkę pod pismem  
Pan przyjmuje profesorów, prostaczków, pomyślcie  
Prosta podpowiedź, przebacz, pość, pomódl pokornie  
Potem powiedz, Panie przyjdź, proś pobożnie  
A będziesz godzien, mieć pokój w sobie

I ogień ziomek

Jest tylko jeden Bóg rapu, ja nim nie jestem, nikt z Nas nie jest

Co nie oznacza, że nie można być w czymś najlepszym

I to udowadniać, ale tylko po to by powiększać chwałę Pana, Sprawdzaj

Jest tylko jeden taki Bóg, który włada wszystkim tu

To on stworzył mnie bym mógł pokazywać życia cud

Jest tylko jeden taki Bóg, który włada wszystkim tu

To on stworzył mnie bym mógł pokazywać życia cud